Nr 322. Kraków, Wtorek 18 Lipca 1911. Rok XXX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe: miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z Koła polskiego.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 18 lipca.

Koło polskie odbyło wczoraj kilkugodzinne posiedzenie, na którem zajmowano się głównie sprawą zajść w Drohobyczu. Pos. dr Gross przedstawił swój wniosek nagły, złożony z trzech punktów, a uchwalony przez grupę polskich posłów demokratycznych. Wniosek ten brzmi:

1) Wzywa się rząd do przeprowadzenia ścisłego dochodzenia przeciw winnym przed sądem karnym cywilnym i wojskowym i do surowego ukarania winnych.

2) Wzywa się rząd, aby poczynił kroki, celem wypłacenia ofiarom, względnie ich rodzinom, pełnego odszkodowania.

3) Wzywa się rząd, aby przedłożył ustawę, orzekającą, że państwo odpowiedzialne jest za szkody, powstałe z winy organów państwowych i rządowych, że jest odpowiedzialne nawet tam, gdzie niema winy tych organów, gdy np. chodzi o przywrócenie porządku, a szkodę ponoszą osoby niewinne.

Po dłuższej i bardzo ożywionej dyskusyi uchwalono trzeci punkt tego wniosku odesłać do komisyi parlamentarnej Koła z poleceniem przedłożenia sprawozdania do trzech dni, zaś co do pierwszych dwóch punktów uchwalono upoważnić dra Grossa do wniesienia wniosku nagłego w Izbie.

Wniosek ten wejdzie do Izby jako wniosek Bilińskiego i dra Grossa. — Uchwalono też, aby w dyskusyi nad tym wnioskiem w Izbie przemówił dr Biliński imieniem Koła, a dr Gross jako wnioskodawca.

Następnie pos. Skarbek przedstawił sprawę natychmiastowego przeniesienia pewnego radcy skarbowego z Sambora i przekazania mu już płacy w nowem miejscu urzędowania, mimo, że urzędnik ten jest obłożnie chory. Hr. Skarbek twierdził, że urzędnika tego przeniesiono z powodu jego udziału w akcyi wyborczej na rzecz narodowych demokratów. Nad sprawą tą wywiązała się żywa dyskusya.

Prezes Biliński i inni posłowie byli zdania, że sprawy tej nie można rozpatrywać, gdyż Koło polskie nie ma prawa kontrolowania administracyi. Pos. Kozłowski wyraził zapatrywanie, że sprawa ta należy do kompetencyi Koła sejmowego. Po dłuższej, ożywionej dyskusyi, polecono prezesowi Bilińskiemu i ministrowi Zaleskiemu zająć się tą sprawą i przedłożyć Kołu sprawozdanie.

Pos. Lisiewicza upoważniono do wniesienia w Izbie interpelacyi w sprawie omówionych już w delegacyach aresztowań studentów lwowskiej szkoły lasowej w Rosyi.

Następnie wybrano komitet, złożony z pos.: Angermanna, Kozłowskiego, Rosnera, Lea, Tertila i Stesłowicza dla sprawy dostaw wojskowych.

Wkońcu wywołała dłuższą dyskusyę sprawa pryszczycy.

Nowy parlament.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Konferencya przewodniczących klubów.

Wiedeń, 18 lipca.

Przewodniczący Izby posłów ze starszeństwa pos. Fuchs zwołał na dziś na godz. 4 po poł. konferencyę przewodniczących wszystkich klubów, celem ustalenia programu prac i czasu trwania sesyi letniej. Ułożona też będzie na tej konferencyi kwestya ukonstytuowania się Izby. Wybór prezydenta Izby i jej ukonstytuowanie ma odbyć się ewentualnie w piątek bieżącego tygodnia. Zdaje się, że prezydentem Izby zostanie pos. Sylwester, na którego będą głosować wszystkie stronnictwa niemieckie, Rusini, a zapewne i Koło polskie. Czesi oddadzą prawdopodobnie białe kartki. Istnieje zamiar wybrania równocześnie wszystkich 7 wiceprezydentów Izby w tym samym dniu, tak, że ukonstytuowanie się Izby nie zabrałoby całego posiedzenia i ewentualnie już w ten sam dzień, t. j. w piątek, można będzie przystąpić do obrad merytorycznych, t. j. do dyskusyi nad wnioskami nagłymi w sprawie drohobyckiej.

Dzisiejsza konferencya przewodniczących klubów zajmie się też sprawą wyboru i ukonstytuowania się komisyj. Istnieje zamiar zredukowania liczby członków wielkich komisyj, które dotąd składały się z 52 członków do 30 członków, co w bardzo wielu wypadkach może ułatwić obrady. Rząd obstaje dotąd przy zamiarze załatwienia ustawy bankowej w sesyi letniej.

Prezydyum Koła polskiego u bar. Gautscha.

Wiedeń. Bar. Gautsch zaprosił do siebie na dziś prezydyum Koła polskiego na konferencyę.

Ruski wiceprezydent Izby posłów.

Wiedeń, 18 lipca.

Parlamentarna komisya Związku ukraińskiego uchwaliła głosować na pos. Sylwestra, jako na prezydenta Izby. — Jako kandydata na ruskiego wiceprezydenta Izby ustanowiono posła Romańczuka.

Dyskusya nad mową tronową.

Wiedeń, 18 lipca.

Stronnictwa Izby panów uchwaliły wczoraj nie przeprowadzać dyskusyi adresowej nad mową tronową, tylko uchwalić wyrazy lojalności dla cesarza. — Izba posłów poweźmie zapewne taką samą uchwałę ze względu na to, że uchwalenie adresu w Izbie posłów już od wielu lat stało się niemożliwem z powodu rozbicia się stronnictw.

Związek niemiecko-narodowy.

Wiedeń, 18 lipca.

Związek niemiecko-narodowy odbył wczoraj posiedzenie, na którem prezydyum zdało sprawę z konferencyi z bar. Gautschem. Wszyscy mowcy byli zdania, że Związek tylko wtedy może należeć do większości, jeżeli rząd da gwarancyę zupełną bezstronnej administracyi.

Pos. Lecher owiadczył się za tem, aby się zgodzić na załatwienie ustawy bankowej jeszcze w sesyi letniej, jeżeli rząd da następujące zapewnienia:

1) Rząd obiecuje bezpośrednio podjąć rokowania z Węgrami i bankiem w tym duchu, że kontyngent mających być przez bank wydanych not 10 K odpowiednio do potrzeby będzie podwyższony ponad 160 milionów koron. 2) Rząd obiecuje bezpośrednio wnieść przedłożenie w sprawie utworzenia centralnej kasy kredytowej, którąby umożliwiła, podobnie jak na Węgrzech, szerokim kołom korzystanie z kredytu bankowego.

Wkońcu uchwalono domagać się od rządu przedłożenia ustawy o kolejach lokalnych.

Bar. Gautsch a. prawo wyborcze kobiet.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 18 lipca.

Deputacya kobiet czeskich, która się zjawiła wczoraj w parlamencie, wręczyła bar. Gautschowi memoryał z prośbą o rozszerzenie praw politycznych kobiet i udzielenie im prawa głosowania. Bar. Gautsch oświadczył, że rząd popierać będzie dążenia kobiet do rozszerzenia ich praw politycznych, uznając w zupełności znaczenie kobiet w życiu politycznem. — Jestem zasadniczo — mówił bar. Gautsch — zwolennikiem rozszerzenia praw kobiet; swego czasu, jako minister oświaty, przyznałem kobietom prawo studyów uniwersyteckich. Jednak co dotyczy prawa głosowania dla kobiet do ciał ustawodawczych, nie mogę dać żadnych przyrzeczeń, tem bardziej, że przyrzeczenia dać łatwo, ale dotrzymać trudno. Zresztą prawa wyborcze mężczyzn i parlament męski sprawia mi tyle kłopotu, że jestem dziś najbardziej zapracowanym człowiekiem w Izbie.

Co się tyczy noweli do ustawy o stowarzyszeniach, która ma przyznać kobietom prawo należenia do stowarzyszeń politycznych, oświadczył bar. Gautsch, że rząd nowelę tę wniesie i prawdopodobnie Izba ją uchwali w duchu przychylnym dla kobiet.

Z Izby panów.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 18 lipca.

Izba panów odbyła posiedzenie wczoraj po południu. Prezydent gabinetu bar. Gautsch podał do wiadomości zamianowanie ks. Windischgraetza prezydentem, a ks. Fürstenberga i ks. Schönburga wiceprezydentami Izby.

Prezydent ks. Windischgraetz, obejmując przewodnictwo, wyraził przedewszystkiem podziękowanie za to wysokie odznaczenie i prosił Izbę o poparcie w spełnianiu tych obowiązków. Następnie wzniósł okrzyk na cześć monarchy, który Izba trzykrotnie powtórzyła. Prezydent zawiadomił dalej Izbę, że z okazyi zaręczyn arcyksięcia Karola z ks. Zytą wystosował imieniem Izby do monarchy, arcyks. Karola Franciszka Józefa i jego matki pisma z życzeniami, które z podziękowaniem przyjęte zostały do wiadomości. Dalej podał do wiadomości, że prezydent gabinetu bar. Gautsch w piśmie, do niego wystosowanem, podkreślił, że w sprawach, dotyczących udziału Izby panów w załatwianiu zadań parlamentarnych, trzymać się będzie dróg, wytyczonych przez jego poprzedników, barona Becka i bar. Bienertha. Prezydent wśród oklasków Izby z uznaniem podkreślił znaczenie tego zawiadomienia.

Ks. Karol Auersperg i dr Wittek zawiadomili o ponownem wstąpieniu do Izby panów.

Następnie prezydent poświęcił zmarłym członkom Izby panów wspomnienie. Między innemi powiedział: W podeszłym wieku zmarł w Krakowie członek Izby panów Zborowski. Przez przeszło lat 50 czynny w sądownictwie przeważnie w swym rodzinnym kraju, został jako radca dworu powołany do najwyższego trybunału do Wiednia. Opuścił to stanowisko, zamianowany prezydentem wyższego sądu kraj. w Krakowie. Jego urzędowa działalność znalazła kilkakrotnie najwyższe uznanie monarchy, a w r. 1897 ponownie został odznaczony powołaniem na członka Izby panów. Choroba i wiek nie pozwoliły zmarłemu koledze na żywszy udział w naszych pracach. Zachowamy mu pamięć i cześć.

Po wyborze 3 stałych komisyj posiedzenie zamknięto; następne we środę o godz. 1 po południu. Na porządku dziennym powzięcie uchwały co do stanowiska wobec mowy tronowej.

Zajścia w Sejmie węgierskim.

(*Tel. „Nowej Reformy“.*)

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyszło podczas tajnego posiedzenia, które zarządzono na żądanie 20 posłów, do hałaśliwych scen. Pos. Benedek poruszył słowa, wypowiedziane onegdaj przez hr Kolomana Tiszę w mowie na zgromadzeniu wyborców, w której Tisza oświadczył, że postępowanie opozycyi można przyjmować tylko z niemą pogardą. Posłowie z partyi Justha i niezawisłości protestowali przeciw tej obrazie pod adresem opozycyi. Na jawnem posiedzeniu hr. Tisza usprawiedliwił swe onegdajsze wystąpienie, konstatując, że tego wymagała powaga Izby. Na tem obrady przerwano wśród okrzyków skrajnej lewicy: Jutro będzie tylko tajne posiedzenie! Następne posiedzenie dziś.

Monopol zapałkowy.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Budapeszt. Rokowania w sprawie zaprowadzenia monopolu zapałkowego zaszły tak daleko, że dotyczące przedłożenie wniesione będzie w najbliższym czasie w Sejmie węgierskim. Monopol ten ma się wyłącznie ograniczyć do fabrykacyi zapałek. Prawdopodobnie rząd wydzierżawi prywatnemu przedsiębiorstwu prawo prowadzenia zmonopolizowanych fabryk.

Znowu trzęsienie ziemi w Keczkemet.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Keczkemet. Wczoraj około godz. 4 rano odczuto tu silniejsze trzęsienie ziemi, a później znowu o godz. 7 min. 2 żydowska synagoga i grecko-oryent. cerkiew zostały wskutek trzęsienia silnie uszkodzone.

Keczkemet. Podczas wczorajszego, bardzo silnego trzęsienia ziemi, jakie dało się tu odczuć koło godziny 7 rano, zawaliła się kopuła templu żydowskiego. Wśród ludności wywołało trzęsienie ziemi ogromną panikę.

Katastrofa kolejowa.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Müllheim (Baden). Wczoraj o godz. 1/29 rano wykoleił się D-pociąg na linii Frankfurt nad Menem-Berlin, który o godz. 8 rano wyjechał z Bazylei. 1 wóz I i II klasy wykoleił się, a 2 dalsze wozy III klasy najechały na siebie. **8 osób zginęło**, 15—20 ciężko, znaczna liczba lekko rannych.

Lörrach. Jak „Oberl. Bote“ donosi, potwierdza się wiadomość, że przy wykolejeniu pociągu posp. 8 osób zginęło, 15 odniosło ciężkie, a 20 lekkie rany. Ciężko rannych przewieziono do tutejszego szpitala. Wszystkie automobile i powozy w Müllheim zajęte były transportem. Oddział sanitarny, straż pożarną i oddział wojska powołano do akcyi ratunkowej. Powodu katastrofy dotąd nie stwierdzono; wypadek wydarzył się w miejscu, gdzie przebudowywano tor.

Freiburg (Bryzgowia). Przy katastrofie kolejowej koło Müllheim **zginęło 10 podróżnych**, a 20 zostało ciężko rannych. Ofiar katastrofy nie można było dotąd rozpoznać, gdyż **zwłoki są zupełnie zniekształcone.** Jak się zdaje, winę katastrofy ponosi maszynista, który przeoczył sygnał: „ostrożnie jechać z powodu naprawy toru“.

Karlsruhe. Urzędownie donoszą o wypadku kolejowym koło Müllheim: Przy wjeździe na stacyę Müllheim wykoleił się wczoraj o godz. 1/29 rano na prowizorycznem połączeniu torowem z powodu prac około przebudowy toru, pociąg pospieszny nr 9, a to: lokomotywa, wóz pakunkowy i 4 wozy osobowe. Dotąd stwierdzono 10 zabitych, 15 ciężko rannych i 20 lekko. Szkody w materyale znaczne. Lokomotywa w zupełności się wykoleiła, a wóz pakunkowy jest przewrócony. Następne wozy I i II klasy są zupełnie zniszczone, a wóz III kl. wywrócony. 4 i 5 wóz z III kl. są również zupełnie zniszczone, 6 i 7 wóz wykoleiły się, ale nie są uszkodzone.

Telegramy

z dnia 18 lipca.

Podwyższenie ceny nafty.

Praga. Rafinerzy nafty uchwalili podnieść znowu cenę nafty o 2 kor.

Wielkie pokłady węgla.

Dziedzice. W szybie „Silesia“ dziedzickiego Towarzystwa górniczego znaleziono w głębokości 368 metrów bardzo wielkie pokłady węgla.

Rozdział Kościoła rumuńskiego od ruskiego.

Czerniowce. Wczoraj odbył się tu wiec Rusinów, na którym uchwalono domagać się administracyjnego rozdziału Kościoła rumuńskiego i ruskiego, które mają dotąd wspólną organizacyę. W tym celu ma być wysłany memoryał do cesarza.

Powstanie w Albanii.

Konstantynopol. Turecki poseł w Cetynii telegrafuje, że Malisorowie okazują więcej gotowości do powrotu, a stanowisko Czarnogóry — jak się zdaje — uległo zmianie.

Z Maroka.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Casa Blanca: Kolumna Brauliery operowała na północ od Mercug i odparła atak jednego ze szczepów.

Z Mogador donoszą, że krążownik „Berlin“ **wysadza w Agadirze codziennie na ląd 40 żołnierzy**, którzy udają się w okolicę.

Kontrrewolucya w Meksyku.

Frankfurt. „Frankf. Ztg“ donosi z Nowego Jorku: W Meksyku rozpoczęła się kontrrewolucya na korzyść Diaza.

Pięćdziesięciolecie „Przeglądu lekarskiego“.

Pięćdziesiąt lat mija, gdy dzięki profesorom wydziału lekarskiego w uniw. Jagiell. i prezesowi Akademii Umiejętności ś. p. Józefowi Majerowi, zaczął w Krakowie wychodzić „Przegląd lekarski“, którego uroczystość jubileuszowa odbyła się wczoraj. W pierwszych dziesięciu latach (1862—1871) „Przegląd“ wydawany był staraniem oddziału nauk przyrodniczych i lekarskich Tow. naukowego warszawskiego. Redakcyę powierzono komisyi, w skład której wchodzili Majer, Skobel, Bryk. Diet i Zieleniewski. Potem członkiem komisyi, bardzo czynnym, był jeszcze Oettinger.

Bardzo ciężkie było pierwsze dziesięciolecie dla „Przeglądu“, musiał on bowiem walczyć z obojętnością ogółu lekarzy. W takich warunkach, mimo najszczerszych chęci jego redaktorów, rozwijać się należycie nie mógł. Wielką jest przeto zasługa tych, którzy mimo ciężkich warunków nie dali czasopismu upaść, ufni, że z czasem przełamie ono trudności i przyczyni się do ożywienia ruchu naukowego wśród lekarzy polskich wogóle, a galicyjskich w szczególności. — Niezwykle dzielnie i skutecznie pracował z początku w „Przeglądzie“ Dietl, jako redaktorzy byli potem bardzo czynni Majer, Skobel, Oettinger i Zieleniewski. Starali się oni dobierać do swego grona kolegów młodszych, którzyby do wspólnej pracy świeży zapał wnosili. I tak po ustąpieniu Dietla w lutym roku 1867 do komisyi redakcyjnej powołani zostali St. Jankowski, Madurowicz i Rydel, a po ustąpieniu Zieleniewskiego w listopadzie 1870 roku, miejsce jego zajął Lutostański.

Wielkie zasługi położyli w redagowaniu i podtrzymywaniu „Przeglądu“ w pierwszem dziesięcioleciu Majer, Skobel i Oettinger. Łączyło ich wielkie poczucie obowiązku, gorąca chęć krzewienia nauki i niepospolite znawstwo języka. Im to głównie zawdzięcza „Przegląd“ swoją wzorową polszczyznę i staranne pod każdym względem wydanie, nie mówiąc już o tem, że i oni, podobnie jak i inni redaktorzy, zasilali „Przegląd“ pokaźną liczbą prac swoich.

W drugiej połowie pierwszego dziesięciolecia założycielom i pierwszym redaktorom „Przeglądu“: Majerowi, Oettingerowi, Skoblowi i Zieleniewskiemu dzielnie pomagali współredaktorowie: Madurowicz, Rydel, St. Janikowski i Lutostański. Janikowski był jednym z najzasłużeńszych redaktorów „Przeglądu“, do którego ożywienia przyczynił się potem nie mało Lutostański, który w końcu roku 1870 wszedł do komisyi redakcyjnej w miejsce Zieleniewskiego. Zaraz potem pojawiły się w „Przeglądzie“ wstępne artykuły jego pióra, których zwłaszcza dużo zawiera tom z roku 1871. Lutostański porusza w nich i omawia takie sprawy, jak reformę szpitali krajowych, warunki zdrowotne miast, miasteczek i wsi, rozporządzenie ministeryalne w sprawie hygienicznej reformy szkół publicznych i t. p. sprawy. Ustąpiwszy z redakcyi „Przeglądu“, przerzucił się Lutostański na pole dziennikarskie i przez kilka lat pracował jako członek redakcyi „Nowej Reformy“; mimo to utrzymywał stosunki z „Przeglądem“, którego redaktorem już był prof. Leon Blumenstok-Halban.

Blumenstok kierował „Przeglądem“ do r. 1892, a czas ten należy do świetnego okresu rozwoju „Przeglądu“. Podniósł on jego wartość zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną. Co prawda, miał on zadanie ułatwione przez poprzedników, którzy wytrwałą pracą potrafili wkońcu przełamać, przynajmniej do pewnego stopnia, obojętność lekarzy galicyjskich. Do spopularyzowania tego czasopisma przyczynił się zwłaszcza Janikowski, za którego czasów treść „Przeglądu“ była bardziej, niżeli dawniej urozmaicona, mianowicie artykułami redakcyjnemi i tak zwanemi wspominkami historycznemi, umieszczanemi w końcu każdego numeru. A lubo Blumenstok zadanie miał niewątpliwie łatwiejsze, aniżeli poprzednicy jego, położył nie mniejsze od nich zasługi, bo w ciągu 16-letniej pracy redaktorskiej rozbudził ruch naukowy wśród lekarzy galicyjskich w takim stopniu, w jakim go nigdy przedtem nie było. „Przegląd“, redagowany wybornie, zjednywał sobie coraz więcej zwolenników, przez co byt jego materyalny stał się zapewniony.

Następcą Blumenstoka został prof. Stanisław Domański. Od roku 1873 z małemi przerwami przez 20 lat zasiadał w komisyi redakcyjnej „Przeglądu“, zanim objął urząd naczelnego redaktora. Będąc jeszcze członkiem komisyi, przyczynił się w znacznej części do tego, że „Przegląd“, który przestał w roku 1877 być organem Towarzystwa lekarzy galicyjskich, stał się nim z powrotem w roku 1880. Wskutek tego liczba prenumeratorów odrazu znacznie się powiększyła, a „Przegląd“ pod względem materyalnym niemało zyskał i mógł się lepiej rozwijać. W okresie czasu, w którym Domański redagował „Przegląd“, czasopismo to szło naprzód wypróbowanym już torem. W roku 1896 w maju prof. Domański zrzekł się redaktorstwa: przeszło ono wówczas w ręce Augusta Kwaśnickiego, który już od wielu lat przedtem brał czynny udział w redagowaniu „Przeglądu“, będąc członkiem komisyi redakcyjnej. Wychowaniec uniwersytetu kijowskiego, dokończywszy studyów w szkole lekarskiej stambulskiej, był przez kilka lat lekarzem pułku dragonów ottomańskich gwardyi sułtańskiej. Osiadłszy w r. 1874 w Krakowie, rozpoczął tutaj swoją działalność pisarską i jednocześnie zaczął brać nader żywy udział w sprawach Tow. lekarskiego Redagował „Przegląd“ do końca r. 1905.

Od początku roku 1906 naczelnym redaktorem „Przeglądu“ jest prof. Stanisław Ciechanowski, który pracował już przedtem przeszło 10 lat w komisyi redakcyjnej, zastępując przytem corocznie redaktora naczelnego w czasie feryj letnich. Gdy dr Ciechanowski obejmował redakcyę, tygodnik ten nosił tytuł: „Przegląd Lekarski, organ Towarzystw Lekarskich Krakowskiego, Lwowskiego i Galicyjskiego“, teraz zaś wychodzi pod nazwą: „Przegląd Lekarski organ Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego i Towarzystwa Lekarzy Galicyjskich, organ Polskiego Związku Lekarzy i Przyrodników w Petersburgu, Towarzystw Lekarskich Polskich w Kijowie i Chicago, oraz Czasopismo Lekarskie, organ Towarzystw Lekarskich prowincyonalnych Królestwa Polskiego“. W zestawieniu tych tytułów odzwierciedlają się poniekąd dzieje „Przeglądu“ w ostatnich kilku latach. Przestał on być czasopismem jednej tylko dzielnicy.

Dodać należy, że administracyę „Przeglądu“ prowadziła zrazu księgarnia Tomaszewicza, potem od r. 1883 kolejno skarbnicy Twa lekarskiego. Od r. 1889—1895 prowadził ją prof. Cybulski, od 1895—1904 prof. Raczyński, 1904—1905 prof. Ciechanowski. Obecnie prowadzi ją dr Bruno Wojciechowski.

*

Szczegóły powyższe czerpiemy z pracy profesora Wrzoska, zamieszczonej w jubileuszowym numerze „Przeglądu lekarskiego“. Piękny zeszyt ten ozdobiony portretami wszystkich redaktorów i administratorów „Przeglądu“, ogłasza 25 prac oryginalnych: prof. Becka, prof. Bylickiego, prof. Glużińskiego, prof. Rydygiera ze Lwowa; prof. Cybulskiego, prof. Hoyera, prof. Jaworskiego, prof. Kostaneckiego, prof. Krzyształowicza, prof. Pieniążka, prof Rosnera, prof. Talko-Hryncewicza, prof. Wachholza i prof. Wicherkiewicza z Krakowa; dra Gabszewicza, dra Gajkiewicza, dra Giedroycia, doc. dra Janowskiego i prof. Kryńskiego z Warszawy; prof. Orłowskiego z Kazania; doc. Sowińskiego i prof. Ziemackiego z Petersburga; dra Szterlinga z Łodzi; dra Święcickiego z Poznania.

*

Obchód jubileuszowy odbył się wczoraj wieczorem w sali Domu lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej. Prezydyum Twa witało przybywających członków Twa lekarskiego, reprezentantów stowarzyszeń i korporacyi i gości.

Zebranych powitał obecny prezes Twa lekarskiego prof. Napoleon Cybulski. W szczególności zwrócił się prezes do reprezentantów narodu czeskiego, ruskiego, chorwackiego i słowackiego; serdecznie powitał również uczonego z Petersburga, prof. Bechterewa.

Po pięknem słowie wstępnem prezesa, nagrodzonem hucznemi oklaskami, nastąpiły przemówienia przedstawicieli instytucyi, korporacyj i towarzystw naukowych, oraz redakcyj czasopism. Imieniem Akademii umiejętności przemówił dr Zoll, wydziału lekarskiego uniw. Jagiell. prof. Kader, wydziału lek. uniw. lwowskiego radca dworu prof. Kadyi, imieniem Twa naukowego warszawskiego docent dr Janowski, Twa przyjaciół nauk w Poznaniu dr Święcicki.

Prof. Jarosław Hlava przemawiał imieniem „Spolku lekaru“ czeskich i kilku wydawnictw lekarskich w Pradze.

Dr Semerad imieniem redakcyi „Casopisu lekaru ceskich“ życzył „Przeglądowi lekarskiemu“, aby się doczekał spełnienia ideałów narodu polskiego. (Huczne oklaski).

Prof. Bechterew z Petersburga wskazał że „Przegląd“ nie jest tylko organem naukowym, ale i pismem narodu polskiego. Imieniem Naukowego Słow. Komitetu składa mowca życzenia organowi polskiej literatury naukowej. (Oklaski).

Dr Skalcicz z Zagrzebia składał życzenia w pięknej mowie chorwackiej, a zakończył po polsku: „Bardzo się cieszymy z powodzenia „Przeglądu lekarskiego“. „Przegląd lekarski“ użyźnia ziemię naukową polską, jak Nil Egipt“ (Huczne oklaski).

Dr Wachnianin ze Lwowa w ruskiem przemówieniu oddał hołd pracy polskiej imieniem Tow. lekarskiego ukraińsko-ruskiego.

Redaktor Konopiński zabrał głos, jako delegat Tow. dziennikarzy polskich, aby złożyć wyrazy uznania dla „Przeglądu“, którego redakcyi działalność przyczyniła się do rozwoju nauki lekarskiej polskiej. Szczególną zasługą „Przeglądu“ pozostanie, że starał się nadać wiedzy i nauce piętno polskości, że do współpracownictwa w tem piśmie garnęły się zastępy ludzi, znanych z prac naukowych i subtelnego odczucia języka polskiego, dzielnych obywateli kraju. Dziennikarze polscy życzą „Przeglądowi“, aby dalej trwał w swej dzielnej działalności dla pożytku i postępu społeczeństwa polskiego. (Oklaski).

Dr Schoengut przemawiał potem jako prezydent Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej, dr Szczepan Mikołajski jako delegat Izby lwowskiej, dr Gajkiewicz im. Tow. lekarskiego w Warszawie, dr Jaworski im. warsz Stow. lekarzy, dr Zawadzki imieniem warszawskiego Tow. doraźnej pomocy lekarskiej

yraz redakcyi „Medycyny" i „Kroniki lekarskiej".

Serdecznie powitano przemowę dr Czeszota z Petersburga, który odczytał adres Polskiego Związku lekarzy i przyrodników w Petersburgu.

Dr Sterling mówił im. Tow. lekarzy prowincyonalnych Królestwa Polskiego, dr Fidler im. Tow. lekarskiego w Radomiu, dr Staniszewski im. Tow. lek. w Lublinie, prof. Machek im. Tow. lekarzy galicyjskich, prof. Sieradzki im. Tow. lek. lwowskiego, dr Obtułowicz im. Tow. higienicznego we Lwowie, prof. Tołłoczko im. redakcyi „Kosmosu", dr Zarewicz im. redakcyi „Nowin lekarskich" w Poznaniu.

Imieniem redakcyi „Gazety Lekarskiej" w Warszawie mówił dr Puławski, imieniem Związku lekarzy rządowych w Galicyi fizyk dr Bielański, imieniem „Tygodnika Lekarskiego Lwowskiego" docent Witold Nowicki. — Szereg przemówień zakończył imieniem Tow. balneologicznego dr Zanietowski, poczem w serdecznych słowach redaktor prof. Ciechanowski dziękował za wyrazy uznania dla „Przeglądu Lekarskiego".

Odczytaniem depesz i listy członków honorowych Tow. lekarskiego (Listę tę ogłosiliśmy wczoraj. Przyp. Red.) zakończyła się uroczystość.

Wystawa balneologiczna i farmaceutyczna.

Kraków, 18 lipca.

Dzisiaj o godzinie 12 w południe odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy zdrojowisk, uzdrowisk i zakładów leczniczych w Polsce, urządzonej staraniem Pol. Tow. Balneologicznego oraz wystawy farmaceutycznej, urządzonych z okazyi Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich.

Wystawa balneologiczna mieści się na I piętrze w gmachu Akademii handlowej przy ul. Straszewskiego l. 29. — Na korytarzu umieszczone zostały obrazy i fotografie, przedstawiające cały szereg miejscowości klimatycznych i zakładów kąpielowych. A więc: Swoszowice, przedstawiają obrazy, afisze, broszury i karty z widokami, Jaworze na Śląsku austr., fotografie zakładu, opisy i widokówki, Krościenko nad Dunajcem wystawiło flaszki z wodą Stefana, afisze reklamowe i widoki, Lubień nadesłał fotografie zakładu i akwarele, przedstawiające okolice miejscowości, Morszyn wody, sole i tablice reklamowe.

Polskie Tow. Balneologiczne nadesłało mapę polskich zdrojowisk, swoje wydawnictwa i fotografie swoich zjazdów, krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk wystawił tylko pamiętnik I zjazdu przemysłowo-balneologicznego i rocznik czasopisma „Nasze zdrowie" za r. 1910.

Po zwiedzeniu wystawy na korytarzu udajemy się do sal. W sali na lewo znajduje się wystawa zakładu dra Chramca w Zakopanem. Sala, całą bardzo gustownie urządzona przez firmę Iglickiego, dzieli się na trzy części. Część I przedstawia pokój w zakładzie na I piętrze, mahoniowy, II pokój dębowy na drugiem piętrze, trzecia hygieniczną łazienkę, wykonaną przez firmę Drzewieckiego. Na ścianach rozwieszone są plany nowego zakładu, sporządzone przez architekta p. Perośia.

Sanatoryum dr Dłuskiego i Stacya klimatyczna w Zakopanem zajmują salę drugą. Sala udekorowana stylowo kosodrzewiną. Przy jednej ścianie widzimy model całego sanatoryum, dalej model przekroju poziomu, model werandy dla chorych i model urządzeń oraz fotografie poszczególnych sal gmachu: salonów, kaplicy, jadalni, mieszkania dyrektora i t. d. — Stacya klimatyczna przedstawia: tablice ruchu pocztowego i kolejowego w Zakopanem, tablicę spostrzeżeń meteorologicznych, tablicę przychodów i rozchodów, plan regulacyjny Zakopanego. Widać tu dalej na ścianach fotografie pensyonatów i hoteli zakopiańskich: Liliana, Warszawianka, Stamary, Zakątek, Olbrochtówka, Jerzewo, Janina, Krywań, Nieczuj, Turnia, pod Matką Boską, Świetlana, Szałas, Leśniczówka, dalej fotografie przedstawiające Pogotowie ratunkowe, Dom Zdrowia im. młodzieży polskiej, mapę Zakopanego i t. d.

W sali trzeciej rozgościły się galicyjskie zdrojowiska. Sala ta należy do najciekawszych i najgustowniej urządzonych. Krynica przedstawia plany łazienek borowinowych, mineralnych, hydropatycznych, próbki wód, borowinę naturalną i sianą, przekrój ujętego zdroju mineralnego „Słotwinka", spostrzeżenia meteorologiczne, zestawienia statystyczne wysyłanej ilości flaszek, rury żelazne i ołowiane od wodociągów, odprowadzających wodę mineralną, okazy kamieni, model wanny w łazienkach borowinowych, plany domu izolacyjnego dla chorób izolacyjnych, osady z rur wodociągowych; Zakład dyetetyczny dra W. Skórczewskiego wystawił: portret założyciela zakładu ś. p. dra B. Skórczewskiego, fotografie zakładu, plany i afisze.

Żegiestów nadesłał: mapę plastyczną w odlewie gipsowym, tabelę ruchu gości z lat kilkunastu, kilka okazów ryb z Popradu, fotografie i widoki. Rymanów przysłał fotografie, dyplomy, plany, próbki wód, soli, księgę mieszkań.

W sali czwartej znajduje się wystawa Rabki, Szczawnicy, Kosowa (lecznica dra Tarnawskiego), Druskiennik, Iwonicza, Truskawca i Niemirowa. Każda z powyższych miejscowości wystawia swoje wody, plany, fotografie, spostrzeżenia meteorologiczne, próbki miejscowych środków leczniczych, dyplomy i medale. Ostatni pokój zajęty jest przez krakowskie zakłady lecznicze: Zakład Zanderowski (liczne zdjęcia aparatem Roentgena), Lecznica związkowa, Zakład wodoleczniczy dra Kupczyka i szpital OO. Bonifratrów.

Udajemy się na II piętro. Tam mieści się wystawa polskich wyrobów farmaceutycznych. Wystawców jest razem 35. Wystawa ta ma osobny swój katalog. Drugą salę zajmuje magazyn medycyny dra Bolesława Drobnera. — Zwracają szczególniejszą uwagę mikroskopy Reicherta z Wiednia, najnowsze aparaty Edingera do projekcyi rysunku i mikrofotografii, najnowsze lustrowe kondenzory do ultramikroskopijnych badań. Dalej wystawione są przyrządy do laryngologii, ginekologii, szafy na instrumenta, krzesła dla chorych, modele do naczyń do trepakokainy (prof. Kadera), najnowsze pipety bakteryologiczne (model dr. Kramarzyńskiego), aparaty do zastrzykiwania i sam preparat Ehrlich-Hata 606. Tuż także wystawia Firma Veifa z Wiednia elektromedyczne aparaty do masażu, kaustyki, oraz wagi osobowe firmy Gardeon z Wiednia.

Firma Koziański wystawiła w tej sali najnowsze swoje ozdobne wydawnictwa, księgarnia Krzyżanowskiego wszystkie najnowsze dzieła medyczne i czasopisma.

Firma Marks nadesłała urządzenie hygieniczne i materyał lekarski. — W tej sali znajdują się też przybory sportowe i gimnastyczne firmy Roman Drobner.

Krakowski Związek turystyczny mieści się w jednej sali razem z Bazarem krajowym, który pięknie salę tę udekorował. Związek turystyczny wystawił między innemi szereg obrazów z turystyki tatrzańskiej pendzla znanego artysty malarza Walerego Eljasza. Bazar krajowy wystawił makaty buczackie, kilimy, rzeźby zakopiańskie, majolikę Niedźwieckiego z Krakowa i Lewińskiego. W tej sali znajdują się firmy z artykułami sportowemi Auto i Splichal.

Osobną salę zajmuje wystawa przemysłu krajowego. Firma Zieleniewski wystawiła dwa motory ropne własnego systemu, firma Józef Górecki z Krakowa urządzenie szpitalne i kliniczne, w tem wiele mebli przez siebie ulepszonych, których oryginały wykonała dla Lecznicy Związkowej, Domu Zdrowia dra Rutkowskiego i dra Wojciechowskiego, sanatoryum dra Dłuskiego i zakładu dra Chramca w Zakopanem, oraz dla wielu szpitali krajowych.

Firma Knapiński wystawiła rozmaite aparaty chirurgiczne i ortopedyczne, modele, zaś firma Tomasz Górecki naczynia aluminiowe, maszyny do prania, magle pokojowe i najnowsze wagi osobowe.

Obie wystawy robią wrażenie bardzo dodatnie; należy się spodziewać, że publiczność krakowska, równie jak uczestnicy zjazdu, najbardziej w tem interesowani, będą tłumnie zwiedzać te wystawy, ze wszech miar godne zwiedzenia.

Kronika.

Kraków, wtorek 18 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Szymona z Lip. i Kamilla w.

Kalendarzyk astronomiczny. Wschód słońca o godz. 3 min. 52; zachód o godz. 7 m. 40; długość dnia godzin 15 min. 48.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, chłodniej, północn-zachodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Krysia leśniczanka".

Teatr ludowy w parku Krakowskim: „Polak z dolarami w Krakowie".

Otwarcie wystawy balneologicznej i farmaceutycznej w gmachu Akademii handlowej o godz. 12 w południe.

Otwarcie XI Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w salach starego teatru o godz. 9 rano.

Obrady sekcyi filozoficznej zjazdu o godz. 3 po południu.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Nowi prezydenci sądu kraj. w Krakowie. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zamianował prezydentem sądu krajowego w Krakowie p. Wilhelma Seidla, dotychczasowego prezydenta sądu obwodowego w Rzeszowie; wiceprezydentem sądu krajowego karnego zamianowany został dr Antoni Stawy-Stawarski, radca dworu i dotychczasowy prezydent sądu obwodowego w Wadowicach.

Zjazd lekarzy i przyrodników polskich. — Wczoraj wieczorem odbyło się w Grand hotelu wspólne zebranie uczestników zjazdu celem zapoznania się. Obszerna sala restauracyjna okazała się za szczupłą, by pomieścić wszystkich gości. Rolę gospodarzy pełnili członkowie komitetu gospodarczego Zjazdu z prezesem drem Nowakiem na czele, oraz krakowscy lekarze i przyrodnicy.

W zebraniu tem wzięli udział między innemi przybyli z Królestwa Polskiego pp.: dr Jaworski, prof. dr Kryński, dr Tur, dr Sobolewski, oraz p. Karszo-Siedlewski, wicepr. Tow. rolniczego z Warszawy; z Poznańskiego pp.: dr Święcicki, dr Suchocki, dr Gantkowski, dr Lazarewicz; ze Lwowa: rektor akad. weterynaryi Królikowski, prof. dr Gluziński, dr Beck, dr Rydygier, dr Kadyi, rektor akad. w Dublanach prof. Pomorski; z gości czeskich zjawili się radca dworu dr Hlava, rektor politechniki czeskiej w Pradze Stoklasa i dr Vesely; z Rosyan przybył prof. dr Bechtarew z Petersburga; z Rusinów dr Ozarkiewicz i dr Wachnianin.

Wśród ożywionej pogawędki zebranie przeciągnęło się blisko do północy.

Dzisiaj odbędzie się uroczyste otwarcie Zjazdu w sali Starego teatru.

Wykłady w uniwersytecie Jagiell. w półroczu letniem zakończyły się dzisiaj. Obecnie odbywają się jeszcze tylko egzamina na poszczególnych wydziałach, które potrwają do końca b. miesiąca.

Pogrzeb śp. Alberta Mendelsburga odbył się wczoraj po południu przy tłumnym udziale publiczności. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. infułat Krzemieński w asystencyi licznego kleru. Za karawanem, okrytym mnóstwem wieńców, postępowała rodzina zmarłego, Rada miejska z wiceprezydentami Szarskim i Sarem na czele, członkowie Izby handlowej, członkowie Towarzystwa strzeleckiego, oraz bardzo liczna publiczność. Na ulicach, któremi kondukt przechodził, paliły się latarnie, okryte krepą. Kiedy kondukt przechodził koło strzelnicy, ozwały się strzały moździeżowe, któremi brać strzelecka żegnała swego członka.

Nad grobem przemówił imieniem Izby handlowej pos. Federowicz, który podniósł, że śp. Mendelsburg widział czasy niepodległego, wolnego Krakowa, przeżył przyłączenie republiki krakowskiej do Austryi, był świadkiem późniejszego wzrostu i rozkwitu miasta, które kochał całą duszą i do którego wedle sił swoich zawsze pracował czy to jako radca miejski, czy jako współzałożyciel miejskiej Kasy oszczędności, jako poseł i prezes Izby handlowej, która mu bardzo dużo zawdzięcza. Zaletami swego charakteru — mówił pos. Federowicz — zjednał sobie śp. Mendelsburg ogólne uznanie i poważanie. Cześć jego pamięci!

Po mowie spuszczono trumnę do grobu. Zwłoki złożono tymczasowo w grobowcu pp. Szafrańskich, poczem przeniesione zostaną do grobowca familijnego.

Wycieczka w Tatry. Sekcya turystyczna Akad. Związku sportowego urządza we czwartek do soboty włącznie (d. 20, 21 i 22 lipca) b. r. wycieczkę 3-dniową w Tatry pod kierunkiem W. Majewskiego. Wyjazd we środę o godz. 12 w nocy. We czwartek na Czerwone Wierchy i przez dol. Kościeliską do Zakopanego. Nocleg w domu turyst. A. Z. S. W piątek przez Zawrat do Morskiego Oka. W sobotę przez Wrota Chałubińskiego i Zawory do Zakopanego. Wyjazd do Krakowa o godz. 10 wieczór. Wpisowe wraz z koleją i noclegami dla członków A. Z. S. 8 K 50 h, dla nieczłonków 11 K 50 h. Wycieczka jest łatwa. Zgłoszenia w Coll. novum, sala II od godz. 7—8 wieczorem. Punkt zborny na dworcu kolejowym we środę d. 19 o godz. 11 m. 30 w nocy.

† Adam Pietrzycki, właściciel dóbr ziemskich, zmarł w 78 roku życia w majątku swym Łenczynie Wielkim. Zmarły pozostawił cenną bibliotekę, złożoną ze starych druków łacińskich i polskich z XVI i XVII stulecia, nadto wielkiej ceny galeryę obrazów polskich z XVIII stulecia. W r. 1863 był uczestnikiem powstania.

Mianowania i przeniesienia w sądownictwie. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zamianował radcę wyższego sądu kraj. w Krakowie dra Franciszka Bujaka radcą dworu i prezydentem sądu obwodowego w Wadowicach; prezydenta sądu obwodowego w Nowym Sączu Józefa Dobrowolskiego radcą dworu i prezydentem sądu obwodowego w Rzeszowie.

Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu kraj. i naczeln. sądów pow. Jana Gabrusiewicza z Boryni do Sambora i Mieczysława Wiszniewskiego z Jaworowa do Lwowa, radców sądu kraj. Bolesława Lityńskiego z Kołomyi do Stanisławowa, Augusta Giebułtowskiego z Sambora i Maksymiliana Rosensteina ze Złoczowa do Lwowa, Ludwika Szydłowskiego z Peczeniżyna do Stanisławowa, Ludwika Motala z Tarnopola do Sambora, radcę sądu kraj. i nacz. sądu pow. Zygmunta Tyszkowskiego z Mostów Wielkich do Stryja.

Dalej zamianował radcami sądu krajowego sędziów powiatowych: Karola Neuhoffa z Brzeżan dla Stanisławowa, Adama Baczyńskiego we Lwowie, Bronisława Panciewicza z Gródka Jagiellońskiego dla Złoczowa, Bronisława Liszkę ze Starego Sambora dla Tarnopola, Stanisława Danieca ze Stanisławowa dla Tarnopola, Stanisława Chmielewskiego z Kozowej dla Kołomyi, Samuela Nebenzahla ze Stanisławowa dla Tarnopola, dra Henryka Danknera ze Lwowa dla Stanisławowa, dra Fryderyka Rosenfelda z Rohatyna dla Kołomyi i Kazimierza Frankowskiego z Przemyśla dla Brzeżan.

Przeniósł radcę sądu kraj. i naczelnika sądu powiatowego Józefa Schneidra z Milówki do sądu obwodowego w Nowym Sączu, zamianował sędziami powiatowymi i naczelnikami sądu powiatowego dra Stanisława Wierzbickiego z Łańcuta dla Chrzanowa i sędziego Mieczysława Różańskiego z Bochni dla Milówki.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 17 lipca.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Stanisław Willek z Żabna, inż. Jan Dziewolski z Wiednia, por. Franciszek Manek z Komarowic (Morawy), M. Beck z Ottynii, J. Böhmer, Filip Róziczka z Wiednia, W. Koerber z Krakowa, Jan Kulmans, Konrad Pilitowski ze Lwowa, Marya Bolonicka z Czernoszy, Zygmunt i Stanisław Rubinstein z Łodzi, Bernard Żukowski z Warszawy, Jan Löffler z Piotrowic, Antoni Szindelacz z Jagielnic, Robert Nitsch z Bielska, Karol Szilhaczek z Budziejowic, Tadeusz Gliński z Mielca, Joachim Klagsbald z Przemyśla.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Rudolf Wielowiejski z żoną z Berlina, dr Adolf Świderski z Łodzi, dr Feliks Zawadzki z Włocławka, bar. Antoni Kochanowski. Teofil Halski z Czerniowiec, dr Adam Rymsza, dr Władysław Bujalski z Wilna, dr Stefan Buchowiecki z Olkusza (Król. Pol.), dr Adam Chojko z Radomia, dr Maryan Schonker z Skoczowa, dr Henryk Lang ze Lwowa, dr Kazimierz Ciepielowski z Kolbuszowy, Helena Dołkowska z Kęt, Stefan Szydłowski z Myszkowa, Jan Chwalibóg z żoną z Gromnika, Juliusz Kijewski z Kalisza, Jan i Stanisław Pasierbińscy z Zawiercia (Król. Pol.), Bolesław Piekarski z Petersburga, dr Franciszek Zbrożek z Końska (Król. Pol.), dr Piotr Buczkowski z Warszawy, Zdzisław Nowiński z Przesławic (Król. Pol.), dr Leon Popielski, Franciszek Żeglarz ze Lwowa.

HOTEL SASKI: W. Kozłowski, F. Wojat ze Lwowa. K. Guriński z Król. Pol., J. Hailer z Mianocic, E. Schubert z Venstadt. B. Gembarzewski, A. Kumanowski z Warszawy, K. Bartmański z Poznania, K. Ponikiewski z Ks. Poznańskiego, W. Almstadt, E. Frank z Wiednia, K. Bochnia z Gołonóg, A. Fijałkowski, F. Kwieciński, K. Życka z Warszawy. W. Momidłowski z Tarnobrzega, L. Mrószczyński z Poznania, O. Borowsky z Wrocławia, A. Leśniowski, F. Staroryпiński z Warszawy, A. Beze z Częstochowy, A. Kochański z Lipowca, S. Sterling z Łodzi, W. Krzeczunowicz z Jaryczowa. S. Tomienicki z Wiednia. K. Zieliński z Warszawy, J. Wierzejewski S. Roman z Berlina, R. Sobel.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 lipca. Losy: a) procent.: Austryackiego zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 293·25. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 276·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 258·—. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 249·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 3-prc. 126·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 37·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 503·75 Clary 40 złr. m. k. 170·—. Palffy 40 złr. 96·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 84·10. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 46·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 74·—. Salma 40 złr. m. 235·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 248·60. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 498·50.

Paryż, 17 lipca. Renta 3-pro. —·—. Mąka —·—.

Berlin, 17 lipca. Austryackie banknoty 85·20. Spirytus 84·87.

Frankfurt, 17 lipca. Austr. kred. 207·25. Koleje państwowe 160·—. Disconto 188·—. Laura —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 17 lipca. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 661 25, węg. Zakł. kred. 832 —, Anglobanku 345 50, Unionbanku 627 50, Länderbanku 534 50, Bankverein 547 50, Bodencredit 13 10 Galic. Banku hipotecznego 691 —, Kolei państwowych 749 —, kolei południowej 120 50, kolei północnej 51 —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 878 75, Rima Muranyi 698 50, Praskiego Tow. żelaznego 27 48, Fabryki broni 754 —, Akcye tureckie tyt. 330 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 803 —, Obl. węg. indemniz. 91 50, Renta majowa 92 25, Austr. renta koron. 92 15, Węgier. renta koron 91 25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 —, 4% Listy Banku hip. 93 95, 4½% Listy Banku hip 99 —, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 93 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 93 05, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 65,